**Witam Was kochani ☺** 

Dajecie radę? To dobrze. Kochane dzieci, bardzo chciałabym spotkać się już z Wami w przedszkolu, ale dopóki nie jest to możliwe popracujcie z rodzicami w domu. Przesyłam rodzicom linki do materiałów z którymi będziecie pracować. Niektórzy z Was bardzo się starają, dziękuję za zdjęcia i filmiki, to miłe. Życzę powodzenia i zdrówka☺

Acha, pracę rozłóżcie sobie na etapy. Wszelkie materiały składajcie do teczek. Powodzenia!

**Temat tygodnia:** Wiosenne przebudzenia

Zamierzenia wychowawczo-dydaktyczne (cele główne):

* poznawanie oznak wiosny,
* rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słów,
* rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter,
* przeliczanie w zakresie 10,
* poznawanie nazw mieszkańców łąki,
* rozwijanie sprawności fizycznej,
* rozwijanie sprawności manualnej,
* poznawanie budowy motyla,
* poznawanie przyczyn ochrony roślin,
* zintegrowanie się dzieci podczas powitania wiosny,
* poznawanie zwyczajów związanych z pożegnaniem zimy i powitaniem wiosny,
* utrwalanie oznak wiosny
* **Drodzy Rodzice to potrzebne linki.**

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-kp-3/mobile/index.html#p=64> karty pracy cz.3 Nowe przygody Olka i Ady w tym tygodniu pracujemy do str. 71

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=51-książka> do czytania – w tym tygodniu pracujemy do str. 57

* **Mogą Państwo skorzystać dodatkowo z materiałów z innego pakietu**

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/kolorowy_start_zplusem_6latek_czytam_pisze->

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/kolorowy_start_zplusem_6latek_nauka_czyt_>

<https://www.youtube.com/watch?v=0J8-ca6vK_k-> zwiastuny wiosny

<https://www.youtube.com/watch?v=NFz4nfoB5dA> – wiosenne odgłosy ptaków

<https://www.youtube.com/watch?v=PMUUm7Xx-Fw> – wywiad z bocianem

<https://szaloneliczby.pl/porownywanie-liczb-do-10/>

[https://czasdzieci.pl/dodruku/id,1af2-lamiglowki.html](https://czasdzieci.pl/dodruku/id%2C1af2-lamiglowki.html)

 [https://www.superkid.pl/cwiczenia-dla-przedszkolakow](https://www.google.com/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=25&ved=2ahUKEwiB-__vgbnoAhWRjosKHaEbBwYQFjAYegQIAhAB&url=https%3A%2F%2Fczasdzieci.pl%2Fdodruku%2Fid%2C1af2-lamiglowki.html&usg=AOvVaw2e0_ZE-wCSi8okHrYH8ePN)

* **Ponadto Pani Aneta Głuszek przesłała link do pracy z dziećmi z zakresu języka angielskiego.**

<https://www.youtube.com/watch?v=tenS0YcTWco&list=PLDee6s2yAuvuONRYfoOw22zXlIfK6KZsy&index=8>

* **Do realizacji ćwiczeń pomocne będą opowiadania i piosenki, które zamieszczam poniżej:**

• Słuchanie wiersza Marii Terlikowskiej ***Kolorowe koła*.**

*Spojrzcie uważnie dookoła,*

*wszędzie są kule i koła.*

*Koł co niemiara, kul co niemiara.*

*Jest koło! Tarcza zegara.*

*Wesoło koła turkocą*

*pod starodawną karocą.*

*Na drogach świecą się jasno,*

*błysną i gasną, błysną i gasną.*

*A tutaj koło przy kole:*

*wagon, semafor – to kolej.*

*A kiedy koł jest tak dużo,*

*po prostu pachnie podrożą.*

*Kulę każdy nadmucha –*

*od babci do malucha.*

*Zrobimy z mydła pianę*

*i będą bańki mydlane.*

\*\*\*\*\*\*\*\*

• Słuchanie wiersza Ludwika Wiszniewskiego ***Marzec*.**

*Przyszedł dzisiaj marzec,*

*w białych chmurek tłumie,*

*chce pogod*ą *rządzić,*

*lecz rządzić nie umie!*

*Pomaga mu zima*

*i wiosenka młoda.*

• Rozmowa na temat wiersza.

−*− Czym charakteryzuje się marcowa pogoda?*

• Rozmowa na temat chmur.

−*− Jakie kształty przyjmują chmury?*

−*− Jakiego koloru bywają?*

−*− Co to są chmury?* (przypomnienie)

\*\*\*\*\*\*\*\*

• Słuchanie piosenki *Wiosenne buziaki* (sł. i muz. Krystyna Gowik, Aleksandra Żurawska, muz.Krystyna Gowik). Rozmowa na temat piosenki.

I. *Już rozgościła się wiosna,*

*słońce i kwiaty przyniosła.*

*Huśta się lekko na tęczy,*

*motyle i ptaki ślą wiośnie buziaki.*

Ref.: *Hop, hop, raz, dwa, trzy,*

*tańczymy z wiosenką ja i ty.*

*Nawet gdy z burzy wiosenny deszcz,*

*to tylko radośniej tak tańczyć przy wiośnie.*

*Hop, hop, raz, dwa, trzy,*

*bzyczą już pszczoły i kwitną bzy.*

*A całe miasto całusy śle,*

*bez wiosny było tu źle.*

II. *Słońce rozdaje promyki,*

*gonią się w lesie strumyki.*

*Mrowki zaczęły porządki,*

*a grube ślimaki ślą wiośnie buziaki.*

Ref.: *Hop, hop…*

* pytania dotyczące tekstu piosenki.

*− O czym jest ta piosenka?*

*− Po czym poznajemy, że przybyła wiosna?*

*− Co robią zwierzęta, kiedy dni stają się coraz cieplejsze*

\*\*\*\*\*\*\*\*

**Słuchanie wiersza Bożeny Głodkowskiej *Wiosna i moda*.**

*Pod koniec zimy wiosna*

*wyjęła żurnali stosik.*

*– W co mam się ubrać? – dumała*

*– co w tym sezonie się nosi?*

*Założyć sukienkę w kropki?*

*A może golf? No i spodnie?*

*Co wybrać, by być na czasie*

*i nie wyglądać niemodnie?*

*Torebkę wziąć czy koszyczek?*

*Na szyję apaszkę cienką,*

*na głowę – kapelusz z piorkiem*

*czy lepiej beret z antenką?*

• Rozmowa na temat wiersza.

*− Jaki problem miała wiosna?*

*− W co postanowiła się ubrać?*

*− Jak wyglądała?*

• Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej ***Ozimina*.**

*Zbliżała się wiosna. Słońce świeciło coraz mocniej, a dni stawały się coraz dłuższe. Olek*

*z Adą przeglądali księgozbior babci i dziadka. Były tam książki o przyrodzie.*

*– Dziadku, co to jest ozimina? – zapytał Olek.*

*– To są rośliny, najczęściej zboża, którego wysiewa się jesienią, bo lubią spędzać zimę pod śniegiem.*

*Wtedy najlepiej rosną.*

*– A ja myślałem, że to są zimne lody! Na przykład ozimina waniliowa, ozimina czekoladowa…*

*– Cha, cha, cha! Poproszę dwie kulki oziminy rzepakowej – roześmiał się dziadek. – Świetnie*

*to wymyśliłeś. Jednak oziminy nie sprzedaje się w cukierniach ani w lodziarniach. Jeśli*

*chcecie, możemy się zaraz wybrać na spacer i sprawdzić, jakie są oznaki wiosny i co wykiełkowało*

*na polach.*

*– Ja wolę zostać z babcią – powiedziała Ada. – Poczekam, aż wiosna sama do mnie przyjdzie.*

*– Mam pomysł – stwierdziła babcia. – Wy idźcie szukać wiosny na polach, a my z Adą*

*sprawdzimy, czy przypadkiem nie ukryła się w naszym arkocz.*

*Olek z dziadkiem wyruszyli na poszukiwanie wiosny. Szli skrajem lasu, a Olek co chwilę*

*przystawał i pytał dziadka o nazwy roślin. Podziwiali białe zawilce i fioletowe przylaszczki. Olek*

*miał trudności z arkoczyków słowa „przylaszczka” i było dużo śmiechu. Dziadek, wielbiciel*

*i znawca ptakow, opowiadał Olkowi o przylatujących na wiosnę ptakach.*

*– Na pewno przylecą do nas bociany i arkoczy – powiedział Olek. – A jakich ptakow nie*

*wymieniłem?*

*– Są takie niewielkie szare ptaki z białymi brzegami na ogonku. Na pewno usłyszymy ich*

*przepiękny śpiew nad polami.*

*– Już mi się przypomniało! To skowronki! – zawołał Olek.*

*– Brawo! A znasz taki wierszyk?*

*Dziadek przystanął, wcielił się w aktora na scenie i zaczął recytować:*

101

*Szpak się spotkał ze skowronkiem.*

*– Przyszła wiosna! Leć na łąkę!*

*Czas na twoje ptasie trele,*

*z tobą będzie nam weselej.*

*– Drogi szpaku – rzekł skowronek –*

*gardło całe mam czerwone,*

*łykam syrop i pigułki,*

*niech kukają więc kukułki.*

*Kuku, kuku – wiosna śpiewa!*

*Pąki rosną już na drzewach.*

*Kuku, wiosna!*

*Wiosna, kuku!*

*Będzie radość do rozpuku!*

*Olek pochwalił dziadka za świetną pamięć i ocenił jego wystąpienie na arkocz.*

*Słońce grzało coraz mocniej. Za zakrętem polnej drogi Olek zobaczył zielone pole. Ciągnęło*

*się aż po horyzont.*

*– Dziadku, to wygląda jak zielone morze!*

*– To jest właśnie ozimina rzepakowa. Rzepak kwitnie na arko. A tam rosną jęczmień i żyto,*

*widzisz?*

*– Tak! I te wszystkie rośliny spały pod śniegiem przez całą zimę?*

*– Tak. A kiedy słońce roztopiło śnieg, od razu napiły się wody.*

*– Mądre te zboża – podsumował Olek. – Wiedzą, kiedy leżeć, kiedy kwitnąć i kiedy dojrzewać.*

*– Czasami pogoda płata figle i niszczy całą uprawę, niestety. Nie może być ani zbyt zimno,*

*ani zbyt gorąco, bo rośliny obudzą się za wcześnie.*

*– Tak jak niedźwiedź – zauważył Olek. – Jeśli obudzi się za wcześnie, to będzie ziewał przez*

*cały czas.*

*Wracając, nazrywali naręcze wierzbowych bazi, bo Ada uwielbiała je głaskać. Bazie są milutkie*

*jak kotki. W oddali usłyszeli cudny śpiew skowronka.*

*„To już naprawdę wiosna!” – pomyślał Olek.*

*W arkocz spotkali Adę, którego zrobiła którego własny malutki klombik.*

*– Zobacz, to są fioletowe krokusy, a te białe dzwoneczki to przebiśniegi, bo przebiły śnieg,*

*żeby wyrosnąć – wyjaśniła bratu.*

*– A my widzieliśmy rzepak i słyszeliśmy skowronka. A tu mam dla ciebie bukiet kotkow –*

*Olek wręczył siostrze bazie.*

*– Kizie-mizie! – ucieszyła się dziewczynka, a potem szepnęła bratu na ucho:*

*– Chodź, pokażę ci robale…*

*– Robale? Jakie robale?*

*– Kwitnące. Wyrosły na drzewie.*

*Podeszli do drzewa, z którego zwisały arko-zielone rośliny, wyglądające jak włochate gąsienice.*

*Było ich tak dużo, że przypominały setki małych arkocz arkoczyków.*

*– Robaczywe drzewo. Nie boisz się?*

*– Nie. Na początku myślałam, że to robaki, ale babcia mi powiedziała, że to jest leszczyna.*

*A wiesz, co z niej wyrośnie?*

*– Leszcze, czyli ryby – zażartował Olek.*

*– Nie wygłupiaj się. Wyrosną z niej orzechy laskowe – pochwaliła się swoją wiedzą Ada.*

*Tego dnia wszyscy poczuli wiosnę. Powietrze pachniało parującą ziemią, kwiatami i świeżością.*

*Nikt nie miał ochoty oglądać telewizji ani nawet słuchać radia, bo wokoło odbywał się*

*ptasi koncert. Dziadek pogwizdywał wesoło i planował, co nowego posadzi w ogrodzie.*

102

*– A co zrobisz, jak wiosna się jutro schowa i znowu będzie zimno? – zapytała Ada.*

*– Wiosna? Przecież u nas w domu zawsze jest wiosna.*

*– Jak to?*

*– Wiosna to wasza babcia! – powiedział dziadek i dał babci całusa.*

• Słuchanie piosenki ***Wołanie wiosny***(sł. I muz. Krystyna Gowik). Rozmowa na temat tekstu piosenki.

1. *Dzisiaj w drodze do przedszkola*

*już zielone były pola,*

*a bociany klekotały,*

*bo na łąkę przyleciały.*

Ref.: *Zielona wiosenka nas woła,*

*zielona panienka wesoła.*

*W oczy świeci nam*

*złotym słońcem*

*i rozrzuca kwiaty pachnące.* (2x)

II. *Na gałązkach pierwsze pąki,*

*a na pąkach pierwsze bąki.*

*Żabki skaczą, a skowronek*

*śpiewa jak srebrzysty dzwonek.*

Ref.: *Zielona wiosenka…*

III. *Na spacerze zobaczymy,*

*czy już nigdzie nie ma zimy.*

*Teraz wiosna rządzić będzie,*

*z czego bardzo się cieszymy!*

Ref.: *Zielona wiosenka…*

N. zadaje pytania dotyczące tekstu piosenki.

*− O jakiej porze roku jest ta piosenka? Po czym poznajemy, że nastaje wiosna?*

*− Gdzie przyleciały bociany? Co robiły?*

\*\*\*\*\*\*\*\*

• Słuchanie opowiadania Hanny Zdzitowieckiej ***Gdzie budować gniazdo?***

*– Nie ma to jak głęboka dziupla! Trudno o lepsze i bezpieczniejsze mieszkanie dla dzieci –*

*powiedział dzięcioł.*

*– Kto to widział, żeby chować dzieci w mroku, bez odrobiny słońca – oburzył się skowronek.*

*– O, nie! Gniazdko powinno być usłane na ziemi, w bruździe, pomiędzy zielonym, młodym zbożem.*

*Tu dzieci znajdą od razu pożywienie, tu skryją się w gąszczu…*

*– Gniazdo nie może być zrobione z kilku trawek. Powinno być ulepione porządnie z gliny,*

*pod okapem, żeby deszcz dzieci nie zmoczył. O, na przykład nad wrotami stajni czy obory –*

*świergotała jaskołka.*

*– Sit, sit – powiedział cichutko remiz. – Nie zgadzam się z wami. Gniazdko w dziupli? Na*

*ziemi? Z twardej gliny i przylepione na ścianie? O, nie! Spojrzcie na moje gniazdko utkane z najdelikatniejszych*

*puchow i zawieszone na wiotkich gałązkach nad wodą! Najlżejszy wiaterek*

*buja nim jak kołyską...*

*– Ćwirk! Nie rozumiem waszych kłotni – zaćwierkał stary róbel.*

*– Ten uważa, że najbezpieczniej w dziupli, tamtemu w bruździe łatwo szukać ukrytych*

*w ziemi owadow. Ba, są nawet ptaki budujące gniazda tylko w norkach, w ziemi albo wprost*

*na wodzie… Ja tam nie jestem wybredny w wyborze miejsca na gniazdo. Miałem już ich wiele*

*w swoim życiu. Jedno zbudowałem ze słomy na starej lipie, drugie – pod rynną, trzecie... hm...*

*trzecie po prostu zająłem jaskołkom, a czwarte – szpakom. Owszem, dobrze się czułem w ich*

*budce, tylko mnie stamtąd wyproszono dość niegrzecznie. Obraziłem się więc i teraz mieszkam*

*kątem u bociana. W gałęziach, które poznosił na gniazdo, miejsca mam dosyć, a oboje bocianostwo*

*nie żałują mi tego kącika.*

• Rozmowa na temat opowiadania.

*− Które ptaki rozmawiały o gniazdach?*

*− Jakie gniazdo zachwalał dzięcioł, a jakie skowronek?*

*− Jakie gniazdo zachwalała jaskołka, a jakie remiz?*

*− Co powiedział róbel na temat gniazd?*

*− Z czego ptaki robią gniazda?*

\*\*\*\*\*\*\*

• Oglądanie zdjęcia bociana.

• **Słuchanie wiadomości na temat bociana.**

Bocian biały zamieszkuje tereny trawiaste, stepy, sawanny, tereny uprawne blisko zbiorników

wodnych, bagienne, wilgotne lub okresowo zalewane łąki i pastwiska, okolice

jezior i laguny. Lubi rozproszone drzewa, na których może gniazdować lub nocować.

Występuje głównie na nizinach, rzadko na wyżynach. Bocian unika terenów zimnych,

o częstych opadach atmosferycznych, obszarów wysoko położonych i o gęstej roślinności.

W przeciwieństwie do bociana czarnego, nie unika siedzib ludzkich i często gnieździ się

110

nawet w środku wsi lub w małych miastach. Bocian ma upierzenie białe, z wyjątkiem czarnych

lotek i ogona. Nogi i dziób są czerwone. Szyję ma długą, w locie wyciągniętą do przodu.

Młode ptaki mają czarny dziób. Pisklęta są pokryte białym, gęstym puchem. Bociany

zakładają duże, koliste gniazda z warstwowo ułożonych gałęzi, poprzetykanych skośnie

witkami. Wyściółka jest dość obfita – ze słomy, torfu, niekiedy z dodatkiem papieru i szmat.

Umiejscowione są one zwykle na drzewie, w bezpośredniej bliskości siedzib ludzkich, lub

na różnych budowlach (na dachu budynku mieszkalnego lub gospodarczego, w ruinach

wysokich budynków, na nieczynnych kominach fabrycznych, pylonach, słupach telegraficznych,

stogach). Bocian składa jaja pod koniec kwietnia (od 1 do 7). Jest ptakiem mięsożernym.

Żywi się owadami, głównie pasikonikami i chrząszczami, ale również jaszczurkami,

wężami, pisklętami i małymi zającami. W latach obfitujących w myszy i norniki zjada prawie

wyłącznie te gryzonie, przez co jest ptakiem pożytecznym z punktu widzenia rolników.

• Wykonanie wydzieranki z kolorowego papieru – *Bocian*.

\*\*\*\*\*\*\*

**Rozwiązywanie zagadek o ptakach.**

*Piora biało-czarne,*

*buciki czerwone;*

*uciekają przed nim żabki,*

*bardzo przestraszone.*

(bocian)

*Wiosną do nas przyleciała*

*ta ptaszyna czarna, mała.*

*Murować się nie uczyła,*

*ale gniazdko ulepiła.*

(jaskółka)

*Już po lesie kuka,*

*gniazdka sobie szuka.*

*Jak znajdzie, podrzuca jaja,*

*niech inni je wygrzewają.*

(kukułka)

*Śpiewa wysoko*

*piosenki do słonka,*

*głos ma podobny*

*do drżenia dzwonka.*

(skowronek)

• Pokazanie na globusie drogi ptaków z ciepłych krajów do Polski.

\*\*\*\*\*\*\*

• Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej-Zaremby ***Sąsiad szpak.***

*Olek, Ada i rodzice przyjechali do dziadkow w odwiedziny i zostali na cały weekend. Ada była*

*zachwycona. Dostała nowy dzwonek do roweru w kształcie rumianego jabłuszka i musiała go wyprobować.*

*Natychmiast! Jeździła dookoła ogrodu dziadkow i dzwoniła zawzięcie. Sprawiało jej to*

*ogromną radość. Wprawdzie rodzina zatykała uszy, ale co tam. Wreszcie Olek nie wytrzymał.*

*– Na kogo dzwonisz? – spytał.*

*– Na przechodniow. Ostrzegam ich, że jadę – odpowiedziała rozpromieniona Ada.*

*– Ja nie mogę! Tu nie ma żadnych przechodniow – wykrzyknął ogłuszony Olek.*

*Ada wzruszyła ramionami, jednak wreszcie przestała dzwonić.*

*– Jak dobrze – westchnęli dziadkowie, rodzice i cztery ogrodowe myszy.*

*– Cisza, aż dzwoni w uszach – roześmiał się dziadek. – Teraz mogę przedstawić wam nowego*

*sąsiada. – Zaprowadził Adę i Olka w odległą część ogrodu. Tu, na pniu wysokiej brzozy,*

*powiesił kilka dni wcześniej budkę lęgową dla ptakow. – Zachowajcie ciszę. Wkrotce go zobaczycie*

*– szepnął.*

*Już po chwili dzieci zauważyły nadlatującego od strony sadu ptaszka. Krotki prostokątny*

*ogon sprawiał, że w locie wyglądał jak czteroramienna gwiazda. Usiadł na gałęzi brzozy, ale*

*z daleka od budki. Dzieci mogły mu się przyjrzeć uważnie. Czarne skrzydła mieniły się w wiosennym*

*słońcu zielenią i fioletem. W ostro zakończonym dziobie trzymał źdźbło zeschłej trawy.*

*Rozglądał się na wszystkie strony.*

*Olek i Ada aż wstrzymali oddechy, aby go nie spłoszyć. Ptak upewnił się, że nic mu nie grozi,*

*i przefrunął do budki.*

*– Rozpoznaliście tego pana? – spytał dziadek.*

*– Pewnie. To pan szpak – odpowiedział bez wahania Olek.*

*– Pani szpak też osiedli się w budce? – spytała Ada.*

*– Oczywiście. Pan szpak wije gniazdo dla pani szpakowej i dla małych szpaczkow.*

*– Będziesz miał bardzo dużo sąsiadow, dziadku – zauważył z uśmiechem Olek.*

*– Zdaje się, że będą podobnie hałaśliwi jak Ada i jej dzwonek – szepnęła mama, ktora dołączyła*

*do obserwatorow pracowitego szpaczka.*

124

*– Szpet-szpet – zaśpiewał szpak i pomknął szukać materiałow na gniazdo. Wracał do budki*

*wielokrotnie, przynosił piora, korę, suche liście, mech, trawę.*

*– Stara się – zauważyła Ada.*

*Na to szpak zaskrzypiał jak stare deski w podłodze i jeszcze dodał: – Kuku, kuku!*

*Olek i Ada zrobili wielkie oczy. Ze zdziwienia, naturalnie. Czyżby pan szpak stracił rozum?*

*– Zapomnieliście, że szpaki potrafią naśladować rożne głosy – przypomniał im dziadek,*

*ubawiony zaskoczonymi minami wnucząt.*

*Następnego dnia o świcie Ada zerwała się z łożka z głośnym krzykiem:*

*– Kradną moj rower!*

*Wypadła na podworko w rozpiętej kurtce zarzuconej na piżamę. Za nią wyskoczyli dziadkowie,*

*rodzice i Olek. Wszystkich obudził wyjątkowo głośny dźwięk dzwonka, ktory zdobił rower Ady.*

*Jakież było ich zaskoczenie, kiedy odkryli, że rower stoi bezpieczny w komorce, a jego dzwonek...*

*milczy. Gdy przetarli zaspane oczy, zobaczyli na gałęzi topoli przy oknie pokoju, w ktorym*

*spała Ada, pana szpaka. Nowy sąsiad dziadka naśladował dźwięk dzwonka niczym najzdolniejszy*

*artysta. Zdziwił się na widok rodziny w komplecie.*

*– Miau – miauknął jak kot i odleciał.*

*– „Miau”, czy to po ptasiemu dzień dobry? – zastanawiała się babcia.*

*Ada pomyślała, że to coś mniej przyjemnego.*

*– Przepraszam, panie szpaku – szepnęła w stronę budki.*

*Jak myślicie, dlaczego Ada przeprosiła szpaczka?*

• Rozmowa na temat opowiadania.

*− Dlaczego Ada jeździła na rowerze i dzwoniła?*

*− Kogo przedstawiał dziadek Olkowi i Adzie?*

*− Gdzie założył gniazdo szpak?*

*− Jakie odgłosy naśladował szpak?*

*− Dlaczego Ada myślała, że kradną jej rower?*

*− Kto głośno naśladował dźwięk dzwonka?*

*− Jakim dźwiękiem pożegnał szpak rodzinę?*